

## Problemy w Wielkim Zderzaczu Hadronów

Kilka dni po uruchomieniu Wielkiego Zderzacza Hadronów doszło do poważnej awarii, która spowoduje znaczne opóźnienie rozpoczęcia zderzeń w Wielkim Zderzaczu Hadronów (LHC) w CERN w Genewie.

Podczas próby zwiększania mocy jednego z elektromagnesów najprawdopodobniej doszło do stopienia połączenia elektrycznego między dwoma elektromagnesami. Awaria okazała się dużo poważniejsza niż pierwotnie sądzono, ponieważ doszło do wycieku prawie tony ciekłego helu oraz rozszczelnienia się rur próżniowych. Naprawa jest tym trudniejsza, że aby naprawić usterki należy ogrzać akcelerator, wykonać naprawy, a następnie ponownie schłodzić akcelerator. To powoduje, że akcelerator będzie działał dopiero wczesną wiosną przyszłego roku.

„To z pewnością psychologiczny cios, zwłaszcza że nastąpił bezpośrednio po udanym starcie LHC 10 września. Mimo wszystko jednak powodzenie operacji przeprowadzenia pierwszych wiązek przez akcelerator to dowód na skuteczność wieloletnich męczących przygotowań oraz na kwalifikacje, jakimi dysponują zespoły budujące i uruchamiające instalację. Nie mam wątpliwości, że obecny kryzys zostanie przełamany z takim samym zaangażowaniem” - ocenił cytowany przez Gilliesa dyrektor generalny CERN Robert Aymar.

Giles zaznaczył również, że tak bardzo zaawansowane urządzenia jak akceleratory to bardzo unikatowe urządzenia, skonstruowane przy użyciu często zupełnie nowych technologii i każdy akcelerator jest swoim własnym prototypem, dlatego takie problemy mogą się zdarzyć. Dyrektor DESY Albrecht Wagner powiedział, że pracownicy tego laboratorium byli pod wielkim wrażeniem sukcesu z pierwszego dnia działania akceleratora. - Wierzę, że nasi koledzy z CERN rozwiążą problem szybko. Będziemy nadal wspierać ich tak, jak tylko możemy - zapewnił Wagner.

Na podstawie:

[www.wiadomosci.gazeta.pl/](http://www.wiadomosci.gazeta.pl/)

[www.fakty.interia.pl](http://www.fakty.interia.pl)